

Trwają przygotowania do wyborów

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złoceniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.wppp.vel.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 31 (535) Rok XI 6.8.2014 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Miliony dla cwaniaków, brak kontroli

Wstrząsający raport NIK o niegospodarności podmiotów, którym powierzono administrowanie państwowym mieniem.

III RP pod rządami PO-PSL - Ch..., d..a i kamieni kupa



Krzystian Zalewski podwójnym mistrzem Polski

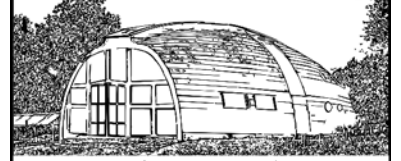
Oświadczenia majątkowe kierowników jednostek organizacyjnych Gminy Drawsko Pomorskie


Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl
CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE
Drawsko Pomorskie tel. 94 363 40 05
ul. Kosynierów 3 kom. 604 564 418

Restauracja Tawerna

Organizujemy:
wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panięskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Marihuana
w doniczkach

Myślała, że syn hoduje kwiatki



ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik tel./fax 094 363 34 01
78-500 Drawsko Pom. ul. Złoceniecka 22 G kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Zakład Pogrzebowy "KIRR 2"

Pogrzeby na terenie Drawsko Pomorskie i okolice
Pomoc całodobowa.
Kompleksowa obsługa pogrzebów.

Drawsko Pomorskie ul. 11 Pułku Piechoty 52a
tel. 94 716 58 67, 739 423 409

Miliony dla cwaniaków, brak kontroli

(REGION). Mamy tak beznadziejne prawo, że wystarczy zająć sobie grunty, nie będąc ich właścicielem i brać za to dopłaty.

Budżet państwa ponosi każdego roku wielomilionowe straty z powodu bezprawnego korzystania z gruntów skarbu państwa. Przepisy prawa w praktyce zapewniają samowolnym użytkownikom bezkarność. Instytucje publiczne nieskutecznie walczą z tym procederem. NIK zaleca zmiany w istniejącym prawie tak, aby możliwe było skuteczne karanie za bezprawne korzystanie z państwowej ziemi oraz wyeliminowanie takich praktyk.

Wyniki kontroli wskazują, że bezprawne korzystanie z państwowej ziemi stało się zjawiskiem powszechnym. Rażąco brak ochrony gruntów rolnych Skarbu Państwa (SP) umożliwił w latach 2009-2012 coroczne, bezumowne wykorzystanie niemal 12 proc. niezagospodarowanych gruntów administrowanych przez kontrolowane jednostki, co stanowiło od 18,1 tys. ha do 20,9 tys. ha. Pozbawiło to Skarb Państwa potencjalnych wpływów z opłat za korzystanie z tych nieruchomości w szacunkowej wysokości niemal 30 milionów zł. Świadczy to o niegospodarności podmiotów, którym powierzono administrowanie państwowym mieniem.

Ale to nie wszystko. W tym samym okresie ARiMR wypłaciła bezumownym użytkownikom tych nieruchomości łącznie 75,8 miliona zł unijnych dopłat. Okazuje się, że aby otrzymać dopłaty, nie trzeba być właścicielem gruntów, a nawet ich dzierżawcą – musi się jedynie wykazać ich użytkowanie.

Przy takim uregulowaniu prawnym nielegalne użytkowanie państwowej ziemi stało się procederem o niejednokrotnie zorganizowanym charakterze. Z ustaleń kontroli wynika bowiem, że niezagospodarowane użytki rolne na terenie całego kraju były bezumownie zajmowane przez spółki o podobnej nazwie, mające tę samą siedzibę i te same władze.

Wśród osób pobierających dopłaty do bezprawnie zajmowanych gruntów należeli również pracownicy jednostek odpowiedzialnych za zarządzanie państwowym majątkiem – co oczywiście było nadużyciem funkcji publicznych. Takich przypadków nie odnotowano w województwie zachodniopomorskim.

Wśród przyczyn nieprawidłowości w gospodarowaniu państwową ziemią NIK wymienia: nieskuteczny nadzór podmiotów odpowiedzialnych za gospodarowanie państwowym mieniem nad powierzonym majątkiem.

W latach 2009-2012 we władaniu 19 skontrolowanych jednostek znajdowało się od 157 do 175 tys. ha nierozdysponowanych gruntów o jednostkowej powierzchni powyżej



0,5 ha. Oznacza to, że NIK nie był w stanie stwierdzić nawet ile takich gruntów dokładnie jest. Z wyjaśnień kontrolowanych jednostek wynikało, że gruntami nikt nie jest zainteresowany ze względu na ich niską jakość, niekorzystną lokalizację, albo rozdrobnienie a tymczasem corocznie 8-9 proc. tych gruntów było wykorzystywanych rolniczo i pobierano za nie dopłaty unijne, przynosząc wymierne korzyści użytkownikom. Oznacza to, że corocznie około 11,8-14,2 tys. ha gruntów było wykorzystywanych bezprawnie, często bez wiedzy jednostek nadzorujących. Na 19 kontrolowanych jednostek 17 nie wiedziało o bezumownym wykorzystywaniu gruntów. Najwięcej takich gruntów należało do ANR.

Do 2011 roku najwięcej takich gruntów wykorzystywano w woj. dolnośląskim, a Zachodniopomorskie plasowało się na drugim miejscu spośród siedmiu skontrolowanych ANR. W 2012 roku najwięcej takich gruntów wykazano na terenie działania ANR Szczecin. W 2010 i 2012 roku wykorzystywano bezumownie około 3 tys. ha gruntów.

Kontrola wykazała, że nie domagano się od bezumownych użytkowników wydania zajętej nieruchomości ani też nie żądano uiszczenia jakichkolwiek opłat z tego tytułu.

Kolejną przyczyną takiego stanu rzeczy, zdaniem NIK, jest brak bieżących, rzetelnych danych o stanie administrowanych nieruchomości.

Kolejne przyczyny to: nieprzestrzeganie zasad jawności i konkurencyjności oraz sprawnego i równego traktowania wnioskodawców zainteresowanych legalną dzierżawą państwowego mienia, nieegzekwowanie należności za korzysta-

nie z państwowego mienia bez tytułu prawnego oraz przewlekłość spraw sądowych postępowań cywilnych w sprawach przeciwko bezumownym użytkownikom państwowych nieruchomości. Sprawy sądowe trwały czasami nawet kilka lat.

Aby jednak jednostki mogły należycie kontrolować podległe sobie grunty, muszą przede wszystkim zrobić weryfikację danych o stanie administrowanego mienia.

ZMiUW w Szczecinie nie dyspo-

nował danymi w zakresie gruntów rolnych SP z wyszczególnieniem powierzchni gruntów rolnych ogółem, gruntów rolnych nierozdysponowanych oraz gruntów rolnych rozdysponowanych.

Kontrola NIK ujawniła, że w przetargach na dzierżawę SP z powodzeniem uczestniczyły osoby, które bezumownie korzystały z gruntów administrowanych przez organizatorów przetargu. Żadna z ANR w ogłaszanych przetargach na dzierżawę gruntów nie wskazywała kryterium wykluczającego bezumownych użytkowników. NIK wskazuje na brak bezpośredniej podstawy prawnej w tym zakresie. Zjawiskiem powszechnym stało się również zajmowanie gruntów SP tuż przed przetargami w oparciu o publikowane ogłoszenia o przetargach.

NIK zwraca również uwagę na to, że tym nieprawidłowościom sprzyjało lekceważące traktowanie wnioskodawców ubiegających się o dzierżawę państwowych gruntów.

Dopiero w 2013 roku doszło pomiędzy ANR i ARiMR do porozumienia, na mocy którego ANR uzyskała bezpośredni dostęp do danych zgromadzonych w ewidencjach ARiMR.

Przypadki bezumownego korzystania z gruntów wystąpiły w 17 spośród 19 skontrolowanych jednostek, przy czym tylko 9. z nich wiedziało o występowaniu u nich zjawiska bezumownego wykorzystywania gruntów i za ich wiedzą grunty te w taki sposób wykorzystywało. Oznacza to, że za wiedzą instytucji ARiMR wypłaciło bezumownym 29 milionów zł.

Za wiedzą ANR OT w Szczecinie wykorzystywanych było bezumownie około 2600 ha, oznacza to, że nie wiedziano o około 400 ha.

Zawierane umowy nie przewidywały, że ostatni dzień ustalonego okresu korzystania z gruntu jest dniem zwrotu nieruchomości do zasobu. Zamiast tego umieszczano w nich zapis zobowiązujący dzierżawców do wydania nieruchomości np. w terminie jednego miesiąca od daty doręczenia pisemnego wezwania do jej wydania.

W czterech przypadkach ANR Szczecin wydała decyzję o wydaniu gruntów bez wskazania terminu.

Teoretycznie konsekwencją niewydania nieruchomości winno być niezwłoczne wystąpienie z roszczeniem windykacyjnym lub wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w związku z nadaniem klauzuli wykonalności dla aktu notarialnego, w którym dłużnik uprzednio poddał się egzekucji obejmującej m.in. obowiązek wydania nieruchomości.

Takie przypadki miały miejsce również w ANR w Szczecinie, w którym NIK postawiła dyrektorowi zarzut zaniechania. Ich beczynność oznaczała bowiem aprobatę bezumownego korzystania z gruntów. op

Ciepłokosz
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowiec
Wierzbowa
Złocieniec

tygodnik
drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.wppp.vel.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);

Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730;

e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;

Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (91) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Są tacy na drogach

Nie miał zwyczaju płacić mandatów, więc trafił do aresztu

(CZAPLINEK) Policjanci ruchu drogowego zatrzymali 58-latkę, który zamiast zapłacić nałożony na niego mandat dał im łapówkę.

Policjanci drawskiego ruchu drogowego prowadzili rutynowe czynności kontrolne na uczęszczanej drodze 163 w miejscowości Czaplina. Zauważyli, że kierujący peugeotem nie ma zapiętych pasów. Zatrzymali więc auto do rutynowej kontroli. 58-letni kierujący nie kwestionował popełnionego przez siebie wykroczenia. Mundurowi, zgodnie z procedurą zaproponowali więc sprawcy wykroczenia mandat karny w wysokości 100 złotych oraz punkty karne.

Kierowanemu miały zastrzeżeń również co do wysokości kary. Oświadczył jednak, że nie ma w zwyczaju

płacić mandatów. Twierdził, że nigdy tego nie robił i teraz też nie zamierza, a „stówkę” to on da, ale policjantom na obiad.

Funkcjonariusze tłumaczyli mężczyźnie, że to co usiłuje zrobić jest przestępstwem i że będą musieli go zatrzymać. Jednak ani pouczenia mundurowych ani też obecność postronnych świadków nie robiły na nim wrażenia. Ostentacyjnie wyjął banknot 100 złotowy i wręczył go jednemu z funkcjonariuszy.

Uparty 58-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Jeszcze tego samego dnia usłyszał zarzut przekupstwa. Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 8. Ostatecznym wymiarze kary zdecydować będzie sąd. (kp)

Marihuana w doniczkach

Myślała, że syn hoduje kwiatki

(DRAWSKO POM.) Drawscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn za posiadanie narkotyków orazich uprawę. Mundurowi zabezpieczyli krzaki konopi, marihuane, amfetaminę i kilka przedmiotów związanych z narkotykowym procederem.

Policjanci otrzymali informację, że w mieszkaniu 20-latką mogą znajdować się narkotyki. Pojechali więc do mieszkania mężczyzny, aby to sprawdzić. Gdy weszli do środka zastali gospodarza oraz jego 23-letniego gościa na zażywaniu białego proszku. Mimo to mężczyźni twierdzili, że nic się nie dzieje i nie posiadają żadnych środków odurzających.

Przeprowadzone w mieszkaniu przeszukanie nie potwierdziło słów



gospodarza. Funkcjonariusze znaleźli bowiem 15 działek narkotyków, wagę, lufki i inne związane z narkotykowym procederem przedmioty. Znaleźli również krzak konopi, który został zabezpieczony jako dowód w sprawie.

Podobne przeszukanie zostało zrealizowane także w mieszkaniu 23-latkę, u którego mundurowi znaleźli 11 krzaków konopi. Roślinki stały sobie pośród innych domowych roślin doniczkowych.

Zdziwiona całą sytuacją matka 23-latkę powiedziała policjantom, że ona osobiście podlewała doniczki z konopiami myśląc, że syn po prostu hoduje jakieś kwiatki.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. Usłyszeli już zarzuty nielegalnego posiadania środków odurzających, za co ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3 oraz uprawy konopi, za co grozi im do 2 lat pozbawienia wolności. (kp)

W co bawią się teraz nastolatki

(CZAPLINEK) 300 złotych mandatu kosztowała 18-latkę „kradzież dla zabawy”. Chciała bez płacenia wynieść buty warte 30 złotych.

Policjanci z Czaplina otrzymali zgłoszenie, że ekspedientka jednego

ze sklepów obuwniczych ujęła złodziejka. Jak wynikało z relacji zgłaszającej, do sklepu weszła młoda kobieta, którą jak inne klientki przymierzała oferowany do sprzedaży towar.

W pewnym momencie 18-latkę mając na nogach nowe i niezapłacone jeszcze buty, odstawiła na półkę

swoje stare, zużyte obuwie, po czym zdecydowanym krokiem ruszyła w stronę drzwi wyjściowych.

Widząc to sprzedawczyni pobięła za nią i nie pozwoliła jej opuścić sklepu. Przybyłemu na miejsce policjantowi 18-latkę wyjaśniła, że ta kradzież to miała być tak dla zabawy. Była przekonana, że jej pomysł na bezkosztową wymianę obuwia powiedzie się.

Nieuczciwa klientka została ukarana mandatem karnym w wysokości 300 złotych. (kp)

ORTOPEDA
Drawsko Pom.
ul. Obr. Westerplatte 1a
Tel. 94 363 22 92
www.sulinski.pl

GABINET KARDIOLOGICZNY
Złocieniec, ul. Kańsko 1
EKG, ECHO SERCA, HOLTER, PRÓBA WYSIŁKOWA
SPECJ. KARDIOLOG
ROBERT WAŚKOWIAK
Rejestracja pn.-pt. 8.00-13.30
Tel. 94 36 712 22 wew. 109

Firma Handlowo - Usługowa
tympol
Zbigniew Tymoszczyk
ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

- WULKANIZACJA
- OPONY
- FELGI
- HAMULCE
- ZAWIESZENIE
- MECHANIKA
- KLIMATYZACJA
- GEOMETRIA KÓŁ
- AKCESORIA DO KÓŁ
- MALOWANIE
- PRANIE TAPICERKI
- OLEJE

FIRMA ZATRUDNI
>> KIEROWNIKA WTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
>> KIEROWCĘ kat. C+E
>> SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
>> KIEROWCĘ CIĄGNIKA ROLNICZEGO
>> ORAZ INNYCH PRACOWNIKÓW
Tel. 509288387, 509288386, 91/3971951

GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu
specjalista chirurg
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyń, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)
CHOROBY NACZYŃ: żylaki, pajęczki
CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu
ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Oświadczenia majątkowe kierowników jednostek organizacyjnych Gminy Drawsko Pomorskie

Wiesława Hnatewicz - dyrektor Szkoły Podstawowej w Mielenku Drawskim. W ubiegłym roku zgromadziła 72 tys. zł (współwłasność małżeńska). Posiada mieszkanie o powierzchni 71,6 mkw. o wartości 95 tys. zł; działkę rolną w Siecinie o powierzchni 0,20 ha o wartości 8 tys. zł oraz nieruchomość zabudowaną garażem w Mielenku Drawskim o wartości 8862 zł. Jako dyrektor zarobiła 100.618 zł, umowy o dzieło, zlecenia 1.760 zł (współwłasność małżeńska). Posiada dwa samochody osobowe Skodę Octavię z 2006 roku i Nissana Qashqai z 2010 roku (współwłasność małżeńska).

Grażyna Kapuścińska - dyrektor Szkoły Podstawowej w Nętynie. W ubiegłym roku zgromadziła 80 tys. zł (majątek odrębny). Posiada mieszkanie opow. 48 mkw. wartości 90 tys. zł (majątek odrębny) oraz garaż o pow. 25 mkw. o wartości 10 tys. zł (własność). Z tytułu wynagrodzenia osiągnęła 91.072,32 zł. Posiada samochód Citroen C3 z 2003 roku.

Kamila Justyna Kowalik - kierownik Sekcji Pracy Socjalnej. Posiada dom o pow. 95,30 mkw. o wartości 195 tys. zł (współwłasność 1/2 części – małżeńska wspólnie majątkowa), mieszkanie opow. 33,80 mkw. o wartości 70 tys. zł (majątek odrębny) i drugie mieszkanie o pow. 58,61 mkw. wartości 123 tys. zł (1/6 części – majątek odrębny). Z tytułu umowy o pracę zarobiła 40.657 zł (małżeńska wspólność majątkowa). Posiada samochód Skoda Octavia z 2001 r. Współkredytobiorca 1/2 części kredytu mieszkaniowego „Własny Kąt Hipoteczny” na zakup domu jednorodzinnego i jego remont – stan zadłużenia kredytu na dzień 31.12.2013 - 54.546 CHF (małżeńska wspólność majątkowa).

Kazimierz A. Kuropatnicki - dyrektor Zakładu Usług Komunalnych. W ubiegłym roku zgromadził 86.200 zł. Wynajmuje mieszkanie o pow. 68 mkw. Ze stosunku do pracy otrzymał 137.888,90 zł. Posiada samochód Honda CRU z 2004 roku.

Jolanta Pluto-Prądyńska (z domu Plachta) - dyrektor Ośrodka Kultury w Drawsku Pomorskim. Mieszka w mieszkaniu komunalnym opow. 60,22 mkw. W ubiegłym roku

zarobił umowy o pracę 85.005 zł. Posiada kredyt gotówkowy w PKO BP (oddział w Drawsku Pom.) stan na dzień 31.12.13 r. wynosi 178.910 tys.

Agnieszka Bernadetta Redmann (z domu Sztajnke) - kierownik MGOPS. W roku ubiegłym zgromadziła środki pieniężne w wysokości 17 tys. zł. Posiada mieszkanie o powierzchni 77,50 mkw. o wartości 190 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa) oraz nieruchomość o powierzchni 26 mkw. o wartości 18 tys. (małżeńska wspólnota majątkowa). Z tytułu wynagrodzenia za pracę osiągnęła 63.148 zł i umowy zlecenia 4.400 zł. Posiada samochód marki Mazda z 2005 roku. W 2006 roku zaciągnęła kredyt hipoteczny z tytułu zakupu mieszkania 100 tys. zł stan z dnia 23.04.2014 wynosi 31.563,58 CHF.

Lidia Alicja Sawka (z domu Woldanowska) - dyrektor Przedszkola. W roku ubiegłym zgromadziła 15000 zł (współwłasność). Posiada mieszkanie o powierzchni 52,2 mkw. o wartości 60000 zł (współwłasność majątkowa). Z tytułu wynagrodzenia wynikającego ze stosunku pracy osiągnęła 121.803,99 zł (współwłasność majątkowa). Posiada samochód Opel Corsa D z 2009 roku (współwłasność majątkowa).

Joanna Szewczyk (z domu Kochańska) - dyrektor Szkoły Podstawowej w Drawsku Pom. Posiada domki letniskowe o powierzchni 168 mkw. na działce o pow. 2900 mkw. o wartości 180 tys. zł (współwłasność małżeńska). Z tytułu zatrudnienia za 2013 rok otrzymała 111.505,31 zł w tym 1.720 zł z umowy zlecenia (współwłasność majątkowa).

Małgorzata Elżbieta Zawila (z domu Felkiewicz) - dyrektor Gimnazjum. W roku ubiegłym zgromadziła 4.877 zł (współwłasność małżeńska). Posiada na współwłasność małżeńską mieszkanie o pow. 45,2 mkw. wartości 80 tys. zł i garaż o pow. 11,2 mkw. wartości 6 tys. zł. Osiągnęła dochód w wysokości 140.871 zł (współwłasność małżeńska). Posiada samochód marki Nissan Primera z 2004 roku (współwłasność małżeńska). Posiada rachunek kredytu odnawialnego w PKO BP na kwotę 5 tys. zł. (współwłasność małżeńska).

Informacje dla kandydatów na radnych i wyborców

Trwają przygotowania do wyborów samorządowych

(DRAWSKO POM.) Pomimo upalnego lata trwają przygotowania do jesiennych wyborów samorządowych, zapowiadanych na 16 listopada.

Dzisiaj przedstawiamy podział

gminy na okręgi wyborcze, gdyż nastąpiła zmiana z okręgów wielomandatowych na jednomandatowe. Warto się z tym zapoznać. Podział stanowi załącznik do uchwały Rady Miejskiej w Drawsku Pomorskim z dnia 25 października 2012 roku.

Podział gminy Drawsko Pomorskie na okręgi wyborcze i ich numery

numer okręgu wyborczego	granice okręgu wyborczego	liczba radnych wybieranych w okręgu wyborczym
1	Akacyjowa, Bolesława Prusa, Głogowa, Jarzębinowa, Jaśminowa, Juliana Tuwima, Kalinowa, Kłosa, Lipowa, Michała Wywińskiego, Witolda Reintera, Stolarska, Wrzosowa, Stefana Żeromskiego	1
2	Aleksandra Gieryskiego, Artura Grotgera, Boczna, Henryka Rodakowskiego, Henryka Siemiradzkiego, Jacka Malczewskiego, Jana Stanisławskiego, Józefa Chełmońskiego, Józefa Tadeusza Makowskiego, Juliana Fałata, Juliusza Kossaka, Leona Wyczółkowskiego, Miodowa, Piotra Michałowskiego, Polczyńska, Rzemieślnicza, Stanisława Witkiewicza	1
3	Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego	1
4	4 Marca, Bednarska, Gen. Tadeusza Kościuszki, Grunwaldzka, Jagiellońska, Kujawska, Plac Konstytucji, Plac Marii Konopnickiej, Plk Jana Kilńskiego, Poczтовая, Ratuszowa	1
5	11 Pułku Piechoty, Słowiańska, Sybiraków, Wodna	1
6	Jana Matejki, Kosynierów, Królewiecka, Obrońców Westerplatte, Plac Bałtycki, Zamkowa	1
7	Basztowa, Cementarna, Gajowa, Gdyńska, Gen. Władysława Sikorskiego, Krótka, Park Fryderyka Chopina, Plac Gdański,	1
8	Bieszczadzka, Górską, Jeleniogórska, Karkonoska, Karpacka, Kaszubska, Lubuska, Łowicka, Marynarska, Mazurska, Morska, Orlicka, Pomorska, Seminarystyczna, Starogrodzka, Sudecka, Śląska, Świętokrzyska, Tatrzańska, Toruńska, Warmińska, Zakopiańska	1
9	Bolesława Chrobrego, Brzozowa, Jana Sobieskiego, Jasna, Józefa Piłsudskiego, Kolesno, Ks. Stanisława Staszica, Łukowa, Ogrodowa, Polna, Słoneczna	1
10	Bydgoska, Dworcowa, Gnieźnieńska, Jeziorna, Kaliska, Kolejowa, Plac Elizy Orzeszkowej, Plac Grudziądzki, Poznańska, Spokojna, Stanisława Moniuszki, Stefana Okrzei, Szczecińska, Warszawska, Źródło	1
11	Sadowa, Złocieniecka	1
12	Jankowo, Karwice, Konotop, Krzynno, Kumki, Mielenku Drawskie, Oleszno, Ustok, Woliczno, Zbrojewo, Ziemska, Żółędowo	1
13	Cianowo, Gajewko, Gajewo, Golina, Roztoki, Zagózd, Zarańsko	1
14	Lasocin, Łabędzie, Nętno, Olchowiec, Rydzewo, Żółcin, Żółte	1
15	Dalewo, Gudowo, Linowo, Suliszewo, Zagórki	1

Dni trzeźwościowe

Piknik Trzech Pokoleń

(ZŁOCIENIEC). Dni Trzeźwościowe w gminie Złocieniec od 2 do 10 sierpnia. Serdecznie zapraszamy.

Planowane są: (I) 2.08 - Pielgrzymka Trzeźwościowa na Górę Chełmską. (II) 3.08 - od godziny 14.00 ognisko w Lubieszewie z mityngiem otwartym. (III) 6.08 - od 13.00 debata na temat „Środowisko pracy a alkohol”. Sala konferencyjna w Urzędzie Miejskim. (IV) 7-8.08 od 11.00 do 13.00 Dni Świątlicy „Promyczek”, ul. Kościelna 2. (V) Od godziny 17.00 festyny rodzinne w Warniłęgu i Starym Worowie. (VI)

9.08 wyjazd na Dzień Radości do Czaplinka. (VII) 10.08 podsumowanie Dni ... : Festyn Trzech Pokoleń. Godziny od 15.00 do 19.00 w amfiteatrze Między Mostami.

Organizatorzy: Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenia Kluby Absztyntenckie, Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy współpracy: Złocienieckiego Ośrodka Kultury, Ośrodka Sportu i Rekreacji, Policji, Straży Miejskiej, Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Straży Pożarnej, Zakładu Usług Komunalnych, Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Urzędu Miejskiego, Międzygminnego Centrum Integracji Społecznej. (um)

Debata 6 sierpnia godzina 13.00

Środowisko pracy a alkohol

(ZŁOCIENIEC). Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Złocieniu zaprasza na debatę „Środowisko pracy a alkohol”. Szósty sierpnia, sala konferen-

cyjna w Urzędzie Miejskim. Debata jest częścią programu „Dni Trzeźwościowych w Gminie Złocieniec”. Godzina 13.00. Spotkanie poprowadzi Iwona Jędrych. (um)

Ktokolwiek widział...

Zaginął 45-letni mężczyzna

(DRAWSKO POMORSKIE). Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pomorskim prowadzi poszukiwania 45-letniego mężczyzny, który wyszedł z domu i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z najbliższymi.

Imię i nazwisko: Marek Szewczyk. *Wiek:* 45 lat. *Zamieszkały:* Drawsko Pomorskie.

RYSOPIS: Wzrost 175 cm. Waga około 75 kg. Szczupłej budowy ciała. Oczy niebieskie. Włosy krótkie, ciemny blond. Twarz pociągła, zapadnięte policzki. Widoczne braki w uzębieniu.

Cechy charakterystyczne: sztuczna gąłka lewego oka oraz tatuaż na lewym przedramieniu.

W chwili, gdy był widziany w po raz ostatni był ubrany w koszulkę polo koloru siwego w niebieskie paski, krótkie spodenki koloru zielonego, biało-siwe skarpetki i buty adidas.

Mężczyzna w sobotę 26 lipca około godziny 14.30 wyszedł z mieszka-



nia i do chwili obecnej nie skontaktował się z rodziną ani znajomymi.

W związku z powyższym Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pomorskim zwraca się z prośbą o pomoc w ustaleniu miejsca pobytu Marka Szewczyka. Wszelkie informacje w tej sprawie prosimy kierować pod numer telefonu 94/3630511 lub kontaktować się z najbliższą jednostką Policji - 997 lub 112. (kp)

List do redakcji

Pan
Kazimierz Rynkiewicz
Redaktor Naczelny
„Tygodnika Pojezierze Drawskiego”

Było 160 tysięcy. Na konkursy. Nie na imprezy.

W nawiązaniu do opublikowanego w lipcu 2014 r. na łamach „Tygodnika Pojezierze Drawskiego” listu Pana Radnego W. Chmiela W odpowiedzi wicestaroscie A. Brzezińskiemu. Chodziło o pieniądze „na imprezy starostwa”, pragnę udzielić następującej odpowiedzi.

Szanowny Panie Radny.

Dyskusja na której poruszył Pan temat dotacji udzielonych w Otwartym Konkursie Ofert 2014 r. dotyczyła budżetu powiatu za rok 2013. W związku z tym, to nie był ani odpowiedni czas, ani odpowiednie miejsce na rozmowę. Chyba Pan przyzna, że rozmowa o różnych latach, gdy tematem jest jeden rok jest nieodpowiednia i nie ma w tym żadnego mactaczenia.

W budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2014 r. na Otwarty Konkurs Ofert zarezerwowano kwotę 160.000 zł. Po analizie formalnej i merytorycznej Zarząd Powiatu przyznał 56 dotacji na łączną kwotę 159.828 zł, a nie jak Pan twierdzi 137 tys. zł. Na wyżej wskazaną kwotę nie składają się jakiegokolwiek „imprezy starostwa”, co jest udokumentowane w postaci umów z podmiotami tzw. „trzeciego sektora” biorącymi udział w konkursie.

Co do Stowarzyszenia, które dostało dotację w kwocie 2.100 zł. - na ich ofercie jest wskazane zadanie publiczne i jest to „wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej”, natomiast nie nadali oni swoim działaniom odrębnej nazwy i z formalnego punktu widzenia jest to dopuszczalne pod warunkiem, że dane Stowarzyszenie składa tylko jedną ofertę, a tak było w tym przypadku. Najważniejsze przy ofertach składanych w Otwartym Konkursie Ofert jest wskazanie oferenta i nazwa zadania publicznego na który ogłoszono konkurs.

Artykuł, który Pan przytoczył odnosi się do trybu pozakonkursowego a nie konkursowego. „Art. 19a. 1. (14) Na podstawie oferty realizacji zadania publicznego, o której mowa w art. 14, złożonej przez organizację pozarządową lub podmioty wymienione w art. 3 ust. 3, organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego uznając celowość realizacji tego zadania, może zlecić organizacji pozarządowej lub podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3, z pominięciem otwartego konkursu ofert, realizację zadania publicznego o charakterze lokalnym lub regionalnym, spełniającego łącznie następujące warunki:

1) wysokość dofinansowania lub finansowania zadania publicznego nie przekracza kwoty 10.000 zł;”

W trybie konkursowym takiego ograniczenia nie ma. W jednym się zgadzamy - prawo dotyczy wszystkich, ale ja nie potrafię czytać ustaw tak jak Pan chciałby to widzieć.

Terytorialna analiza przyznanych dotacji według podziału na gminy została już przeze mnie przytoczona, więc nadmienię tylko, że Stowarzyszenia z gminy Złocieniec dostały najwięcej dotacji na największą kwotę tj. 64.170 zł.

Z poważaniem
Andrzej Brzeziński
Wicestarosta Drawski

Biuro reklamy

Tygodnika Pojezierza Drawskiego
tel. 504 042 532

12 SIERPNIĄ, 7:00

WIELKIE OTWARCIE

PO REMONCIE

**DRAWSKO POMORSKIE
ul. Sybiraków 1-7**

mediaexpert 

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 38 mkw. w Świdwinie. Tel. 601 487 166.

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00.

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie beczynszowe w Resku, 2-pokojowe o powierzchni 65 mkw. w dwurodzinnej kamienicy po kapitalnym remoncie mieszkanie posiada dwa osobne wejścia, piwnice, podwórkę i garaż cena do uzgodnienia. Tel. 694-012-628.

Sprzedam tanio mieszkanie w centrum Węgorzyna, pow. 63 mkw. Tel. 691 515 758.

ROLNICTWO

Region

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez - BIURO ul. Chrobrego 6a; - DOM ul. Warsława 2. Tel. 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Powiat drawski

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600 840 600

Powiat świdwiński

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600840600 lub 600348643.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam Skodę Fabię 1.4 benz., rok. prod. 2000, przebieg 120tys. km. Tel. 512 321 781

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

Lokal do wynajęcia, bardzo dobra lokalizacja, centrum Gryfic, od września. Tel. 500-828-341.

Domek 140 mkw. z wyposażeniem, na pięknie zagospodarowanej dużej działce 2318 mkw. w Gryficach – Osada Zdrój sprzedam. Tel. 511 068 490.

Działkę budowlaną 746 mkw. Gryfice Zdroje sprzedam. Tel. 511 068 490

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

Powiat łobeski

Sprzedam połówkę domu, 100 mkw., c.o., gaz, kominek, bud. gosp., garaż, działka 2100 mkw., Belczna 6. Tel. 512 321 781

Wynajmę lokal użytkowy 50 mkw. w centrum Łobza na biuro, usługi sklep. Tel. 691 305 860.

PRACA

Powiat łobeski

Zatrudnię pilarza - drwa. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 500-155-661.

Region

Anglia. Pewna praca. Pomoc w agencji pracy, transporcie, zakwaterowaniu, banku itp. Tel. 728 542 366.

Zatrudnię kierowcę kat. C+E. Atrakcyjne warunki. Tel. 609 49 39 89.

Opiekunki z j. niemieckim, dużo ofert do 1450 euro. Tel. 799 301 177.

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Ogłoszenie drobne
kosztuje 1 zł za
linijkę w kuponie.

Można nadać mailem
wppp1@wp.pl
i opłacić na konto

Dając ogłoszenie drobne do Tygodnika Pojezierza Drawskiego

ukaze się ono w tej samej cenie także
w trzech innych naszych gazetach:

Tygodniku Łobeskim, Gazecie Gryfickiej
i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7
(obok biura PSS Spółem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532

Bohnhorst InterHANDEL
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych! Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720.

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. 700-lecia 20 D. Nowogard 72-200

500 702 855, 91 57 712 48
www.mk-kwadrat.pl

DOMYNASPRZEDAŻ

KALISZ POMORSKI (okolica) - wolnostojący, pow. 150 mkw, działka 4200 mkw	- CENA 340.000 zł
DRAWSKO POM. - dom skrajny szeregowiec, pow. 78,25 mkw	- CENA 190.000 zł
DRAWSKO POM. - dom skrajny szeregowiec, o pow. 125,9 mkw	- CENA 215.000 zł
DRAWSKO POM. - dom w stanie surowym zamkniętym pow. 105 mkw, działka 660 mkw	- CENA 260.000 zł
DRAWSKO POM. - dom ze sklepem o pow. 250 mkw, działka 953 mkw	- CENA 398.000 zł
DRAWSKO POM. - dom z lokalem użytkowym, pow. 205 mkw	- CENA 650.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dom o pow. 89 mkw, działka 400 mkw	- CENA 124.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 580.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - wolnostojący o pow. 220 mkw, działka 1600 mkw	- CENA 290.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 215 mkw, działka o pow. 785 mkw	- CENA 300.000 zł
ZŁOCIENIEC - wolnostojący o pow. 140 mkw, działka 704 mkw	- CENA 464.000 zł
DZIAŁKINASPRZEDAŻ	
DRAWSKO POM. (okolica) - działka rolna z oczkiem wodnym o pow 7400 mkw	- CENA 65.000 zł
RYDZEWÓ - działka rekreacyjna nad jeziorem o pow. 11 388 mkw	- CENA 340.000 zł
CZAPLINEK (okolica) - działka z warunkami o pow. 1,99 ha	- CENA 199.000 zł
ZAGOZD - działka pod obsługę turystyczną o pow. 1 ha	- CENA 180.000 zł
ZŁOCIENIEC - działka budowlana o pow. 1088 mkw	- CENA 115.000 zł
ZŁOCIENIEC - ogrodzona działka budowlana o pow. 1300 mkw	- CENA 91.000 zł

Migawki z miasta

Królik z ... kanalizacji

(ZŁOCIENIEC). Dni skwarne do tego stopnia, że nawet zacienione ławeczki na Starym Rynku pustawe. I w cieniu za gorąco. Codzienni starsi spacerowicze zdążają na Naddrawie. Tu ławeczki też pod drzewami, ale rzeka robi swoje; wydaje się, a może rzeczywiście tak jest - że chłodniej.

Nie tylko starsi. Mamy z pociechami na rękach próbują ochłody bezpośrednio w rzece. Nie tylko zresztą mamy, i niekoniecznie z pociechami na rękach. Donośny sygnał. Tu w końcu musi być kąpielisko. Nie można dłużej, mając dwie rzeki w mieście, nie mieć żadnej. Prośby o przydzielenie Drawy w mieście coraz natarczywsze.

Piknik Trzech Pokoleń

W niedzielę dziesiątego sierpnia Piknik Trzech Pokoleń. To dzień odpustu w parafii Maryi Wniebowziętej. Piknikowe spotkanie ma zawsze charakter abstynencyjny, jak ktoś woli, to trzeźwościowy. Impreza każdego roku cieszy się ogromnym wzięciem. Startuje od godziny 14.00 w amfiteatrze Między Mostami nad Wąsawą. Organizatorzy; GKRPA, Stowarzyszenia Kluby Abstynencje, Parafia Maryi Wniebowziętej. Atrakcje: zabawa z zespołem, które-

go insygnia do tej pory są owiane kuszącą tajemnicą. Przejazdy kolejką i amfibią, dmuchana zjeżdżalnia, tory przeszkód z kulami, konkursy. Nagrody naprawdę atrakcyjne.

Ciecze wybuchowe

W drodze na plac budowy nowego wielkiego handlowego w mieście, chwile na Połczyńskiej 5. Jeden z mieszkańców: - *Te pojazdy, to sprzęt ZWiK-u. W piwnicach bloku, w którym mieszkam, ciągle wybuchają jakieś ciecze. Co tam, użyję właściwej nazwy, to ścieki z kanalizacji. Tak tu jest od zawsze. Nigdy nie było inaczej. Nasze powiadomienia, prośby, żądania nie skutkują. Od zawsze.* - Podchodzi jeden z pracowników ZWiK-u. - *Jak wrzucacie, to tak macie* - mówi utrudzony, nieco umorusany człowiek w wysokich rękawicach. Szło mu o to, że do upustów w mieszkaniach ludzie wrzucają, co tylko popadnie. Kanalizacyjne ciągi zapychają się. Swoisty rekord penetracji ciągów, to potężny... królik. Jeszcze niesprawiony. W futerku. Nic nie wskazuje na to, by w piwnicach bloku przy Połczyńskiej 5 miało być inaczej. Ale, nie można powiedzieć, nikt już z tubylczych królików w piwnicach nie chowa. Coto, to nie. Było, minęło. Tylko jeszcze to wrzucanie, i to nawet królika.

Wzrasta rywal dla NETTO?

No i teren pod Netto. Niemalże w oczach wzrasta w tym miejscu kolejny supermarket. Pał sześć już inne rozważania na ten temat, a zastanówmy się i tak: jakim dzisiaj bylibyśmy



narodem, państwem, z jaką kulturą, z jakim oporządzeniem cywilizacyjnym, gdyby swego czasu nie odprzedano nas pod jarzmo moskiewskie, nie pozwalając nawet na przyjęcie dolarów z planu Marshalla. Przecież w tym czasie, w tym roku, jak równi z równymi byśmy się w Europie mierzyli nie tylko z Niemcami. Może nie?

A nie koniec jeszcze przecież tego upadku. Może nawet dopiero prawdziwy początek. Oto okazuje się, że i obce wiatraki na naszych ziemiach mają posłużyć nie produk-

cji energii elektrycznej, a czemuś o wiele bardziej przemysłnemu. Na straży tych tajemnic stoją tutejsi dziennikarze mediów zwanych głównym ściekiem (*inaczej - mendiami*). Akurat w materiale o ścieku też było. Widać, i w wolnej Polsce, są niezbędni oficerowie informacyjni, byśmy czasem nie wyrosli w Europie znów na potęgę. Nie jest powiedziane, że i to się nie przewróci. I to tuż, tuż, już, już jak słychać zewsząd. Ściekowi o tym też milczą. Bo to „mendia” ściekowe - jak za PRL.

Tadeusz Nosel



Zapraszamy do redakcji w Złocięcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tel. interwencyjne:

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynekiewicz, tel. 504 042 532

Ten znak na Ziemi Złocienieckiej na wieki

Krzyż Papieski nad Drawą - przy nim już ósmy raz

(ZŁOCIENIEC). To już po raz ósmy spotkaliśmy się w rocznicowy dzień pod Krzyżem Papieskim przy ulicy Polczyńskiej. 31 lipca 1961 roku w tym miejscu święty Jan Paweł II biwakował ze swym towarzystwem, odprawił Mszę świętą. Poinformowano reportera Tygodnika także o tym, że święty Jan Paweł II nad naszą Drawą grał w piłkę nożną. Był napastnikiem drużyny żonatyń. Bramki nie strzelił, jego zespół pokonał kawalerów 2:1.

W tym właśnie miejscu

31 lipca 2014 roku, pod Krzyżem Papieskim nad Drawą, Mszę świętą odprawił ksiądz z Warszawy. Ksiądz Andrzej. Z grupką przyjaciół, też kajakarzy, postanowili w tym dniu być w tym właśnie miejscu. Wspólnie z proboszczem parafii Maryi Wniebowziętej, księdzem Wiesławem, postanowili o tej Mszy świętej, o jej celebrze. Warszawiacy posiadali w trawie, w niej klękali, podobnie jak i my wszyscy. Tylko nieliczni porzynosili ze sobą krzeselka. O warszawiakach, o księdzu Andrzeju, opowiadał ksiądz Wiesław.

W dwa wiosła

Jaskrawe upalne słońce dobiegało do nas znad Krzyża. Dwa wiosła skrzyżowane pod ołtarzem z odwróconego kajaka przypominały... To tutaj, tamtego roku, w tamte dni. W niecodziennym skupieniu słuchaliśmy słów homilii wypowiedzianych przez księdza Wiesława. Na zakończenie spotkania usłyszeliśmy od proboszcza, w którego parafii jest



Krzyż Papieski na Drawą, że dopiero po wydanych komunikantach można było się zorientować, o liczbie przybyłych. - *Teren rozległy, wydawało się - niezbyt dużo nas. A okazuje się po liczbie komunikantów, że o wiele więcej niż to pozornie widać.* -

Wierna Ziemia Złocieniecka

Były jeszcze raz podziękowania rodzinie Antoniego Jakubowskiego za upamiętnienie wydarzeń sprzed lat na brzegu Drawy Krzyżem Papieskim. Jeszcze raz były podziękowania warszawiakom za w to miejsce przybycie akurat w te dni. Podziękowania nam wszystkim za pamięć wyrażoną obecnością. Rozlegały się



oklaski. W tle wydarzenia pojawiły się pierwsze płomienie ogniska. Antoni Jakubowski dzielił bochny chleba pomiędzy wiernych, a nawet ogniskową kielbasę. - *Tylko o warszawiakach nie zapomnijcie - rozległ się głosik zwawej pani.*

Oklaski dla Złocienieckiej Orkiestry Dętej i w jej wykonaniu „Arka”

podjęta przez wszystkich z wybijającym się głosem księdza Wiesława. To miejsce na wieki weszło już w mapę naszego miasta, Parafii Maryi Wniebowziętej. I będzie nad Drawą trwać, z nami przy nim. Jakież to skarbdła przyszłych pokoleń. Bo to przecież jest, i ma być, Ziemia Złocieniecka, wierna. (n)



Dalszy ciąg spraw ze Związkiem Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego

Prokurator tylko dwoma zadaniami skwitował delegacje burmistrza Soli, ale to nie powinno zakończyć sprawy

(ŁOBEZ) Gdy pod koniec 2013 r. ujawniliśmy, że burmistrz Łobza Ryszard Sola znalazł sobie sposób na dodatkowe dorobienie do pensji, wywołało to spore oburzenie wśród mieszkańców gminy.

W następstwie wnikliwego przyglądania się tej sprawie okazało się także, że burmistrz pobierał delegacje na dojazdy na posiedzenia Zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego w Złocięncu, w którym został zatrudniony. Przepisy nie przewidują płacenia za dojazd do pracy. Sprawa trafiła do prokuratury w Stargardzie Szczecińskim. Prokurator nie dopatrzył się w sprawie pobieranych delegacji przekroczenia uprawnień przez burmistrza, ale też nie wyjaśnił wątpliwości z tym związanych. Powinien rozstrzygnąć je sąd, do którego już trafiło zażalenie na umorzenie śledztwa.

Przypomnijmy; burmistrz Ryszard Sola jest od 2009 roku delegatem Gminy Łobez do Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego w Złocięncu (ZMiGPD). Na początku 2012 r. delegaci wpadli na pomysł, by zatrudnić członków zarządu. Burmistrz Sola został zatrudniony od 1 marca 2012 r. na jedną czwartą etatu, jako członek zarządu, z pensją 2300 zł brutto miesięcznie. Później okazało się jeszcze, że brał delegacje na dojazdy do Związku. W tej sytuacji radni Henryk Stankiewicz, Władysław Tabaka i Janusz Skrobiński, w styczniu 2014 r. złożyli zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim, w sprawie przekroczenia uprawnień przez burmistrza w dwóch sprawach: pobierania nienależnego wynagrodzenia w Związku i nienależnego pobierania zwrotu kosztów podróży na posie-

dzienia Zarządu, w którym był zatrudniony.

Prokurator prowadzący sprawę, postanowieniem z 16 czerwca br., umorzył to śledztwo. Jak wynika z tego postanowienia, przesłuchiwani w tej sprawie byli sekretarz urzędu miejskiego w Łobzie Monika Jarzębska i dyrektor biura Związku Mariusz Łapuć. Prokurator dysponował materiałami w postaci: „zleceń wyjazdów służbowych na sesje związku”

oraz „dokumentacją zatrudnienia Ryszarda Soli w związku miast i gmin, jak również dokumentacją dotyczącą posiedzeń z sesji zgromadzenia”. Przytaczam te informacje, gdyż pisaliśmy o delegacjach burmistrza opierając się na zestawieniu jego delegacji za 2012 rok, jednak wyciągnęliśmy wnioski zupełnie inne, niż prokurator, co nie pozwala nam zgodzić się z jego oceną, a tym samym umorzeniem sprawy w tym punkcie.

Prokurator nie ułatwił czytającym postanowienie zadania, gdyż nie odniósł się merytorycznie do zestawienia delegacji burmistrza, jakie musiał posiadać. Skwitował tę sprawę dwoma zadaniami, cytując: „*W toku prowadzonego postępowania ustalono, że Burmistrzowi Łobza Ryszardowi Soli gmina wystawiała delegacje na przejazdy do siedziby związku w Złocięncu na odbywające się tam sesje zgromadzenia, w których miał obowiązek uczestniczyć delegowany burmistrz. Nie ustalono, aby burmistrz otrzymywał zwrot kosztów przejazdów do siedziby związku na odbywające się tam posiedzenia zarządu związku, w którym został zatrudniony na niepełny etat*”. (podkr. moje).

Niestety, ale prokurator słabo się starał lub nie miał woli, by tę sprawę rzetelnie wyjaśnić. Jak wynika z zestawienia delegacji, burmistrz przynajmniej dwa razy pojechał na posiedzenie Zarządu ZMiGPD. Wystarczyło, by prokurator zażądał zestawienia dat posiedzeń Zarządu i porównał ją z zestawieniem delegacji. Otóż w tymże zestawieniu, we wrześniu 2012 r., pod datą 20-21.09.2012 r. widnieje wyjazd do Kołobrzegu i Złocięńca na: „Szkolenie «Różnice kulturowe w obsłudze inwestorów zagranicznych» oraz spotkanie w siedzibie Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego”; km 194, kwota przejazdu: 155,20 zł, kwota diety: 34,50 zł. Burmistrz był na dwudniowej konferencji, od 20 do 21 września. Po jej zakończeniu, 21 września stanął się na Zarządzie ZMiGPD, gdyż w tym dniu Zarząd podjął uchwałę nr 22/2012, pod którą widnieje podpis burmistrza Soli.

Wnikliwego prokuratora nie powinien zmylić zapis w delegacji: „spotkanie w siedzibie Związku”, bo to nic nie wyjaśnia. Podobnie jak taki sam zapis w delegacjach z 6 lipca i 27 listopada 2012 r. Czy burmistrz poje-

UCHWAŁA NR 22/2012 ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST I GMIN POJEZIERZA DRAWSKIEGO z dnia 21 września 2012r.

W sprawie zmian do planu finansowego Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego na rok 2012

Na podstawie art. 237 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 137, poz. 1249, z 2010r. Nr 28, poz. 146, Nr 96, poz. 623, Nr 123, poz. 833, Nr 112, poz. 1020, Nr 208, poz. 1878, Nr 207, poz. 1720 z 2011r. Nr 184, poz. 1493, Nr 264, poz. 1183, Nr 314, poz. 1345, Nr 340, poz. 1429, Nr 291, poz. 1707) i Uchwały Nr 12/2012 Zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego z dnia 28 lutego 2012 roku w sprawie przyjęcia planu finansowego Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego na 2012 rok, uchwala się, co następuje:

1) Przewidzi się dochody kwalifikowane na kwotę 26782,79zł do dochodów niekwalifikowanych zgodnie z załącznikiem Nr 1 do niniejszej uchwały.

2) Przewidzi się wydatki kwalifikowane na kwotę 46148,40zł do wydatków niekwalifikowanych zgodnie z załącznikiem Nr 2 do niniejszej uchwały.

3) Przewidzi się wydatki budżetowe na kwotę 1.800,00 zł zgodnie z załącznikiem Nr 1 do niniejszej uchwały.

4) Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego.

5) Uchwała uchodzi w życie z dniem podpisania.

Zarząd Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego:

- 1) Przewodniczący – Waldemar Włodarczyk
- 2) Zastępca Przewodniczącego – Marek Tokiszewski
- 3) Członek – Ryszard Sola



Prokurator nie ustalił, „aby burmistrz otrzymywał zwrot kosztów przejazdów do siedziby związku na odbywające się tam posiedzenia zarządu”. Temu ustaleniu przeczą jednak dokumenty; **na dole**: wypis z delegacji Burmistrza Łobza „na spotkanie w siedzibie Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego” oraz przebyte kilometry i wypłacona kwota delegacji. **U góry**: uchwała Zarządu Związku z podpisem burmistrza Ryszarda Soli, który musiał być w tym dniu na Zarządzie.

22	2012/09	2012/09	Wydatki: Złocięncu	Szkolenie „Różnice kulturowe w obsłudze inwestorów zagranicznych” oraz spotkanie w siedzibie Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego	Suma kosztów	194	155,20zł	34,50zł
----	---------	---------	-----------------------	---	--------------	-----	----------	---------

Pożytek z tego rozstrzygnięcia jest taki, że prokurator dostrzegł, „iż stosowne przepisy ustawy o samorządzie gminnym dają możliwość przyznania wynagrodzenia członkom organu wykonawczego (zarządu) danego związku, nie będącymi jednak wójtami, czy burmistrzami”

chał wtedy jako delegat, czy jako zatrudniony członek zarządu Związku, jeżeli prokurator chce już dokonywać takiego ekwilibrystycznego podziału jego ról (do tego wróć na końcu). Można przecież szybko wyjaśnić, czy inni delegaci też jeżdżą na „spotkania w siedzibie Związku”, czy tylko na Zgromadzenia i będzie mić odpowiedź.

Drugą delegacją, wskazującą na wyjazd burmistrza jako członka Zarządu Związku, jest delegacja z dnia 20 kwietnia 2012 r. z zapisem: „Spotkanie w sprawie ustalenia warunków przeprowadzenia postępowania przetargowego”. Przecież burmistrz nie pojechał w tej sprawie jako delegat, lecz jako członek (zatrudniony) Zarządu Związku, gdyż tylko do kompetencji Zarządu (jako organu wykonawczego) należą te sprawy, a nie delegatów.

Zastanawiam się, ileż trzeba wysiłku, by wyjaśnić 4 ww. delegacje spośród ośmiu ujętych w zestawieniu?! Widocznie za dużo, jak na stargardzką prokuraturę.

Ale to nie koniec. Z tych pozostałych 4 delegacji aż 3 są co najmniej wątpliwe. Gdyby pan prokurator zażądał zestawienia dat posiedzeń Zarządu Związku i porównał je z datami delegacji, niechybnie musiałyby mu rzucić się w oczy, że daty niektórych posiedzeń Zarządu pokrywają się z datami Zgromadzeń Związku. Wyjazdy w tych 3 delegacjach burmistrz opisał jako: „Walne Zgromadzenie Związku Miasta Gmin Pojezierza Drawskiego”. Jednak w tych samych dniach odbyły się również posiedzenia Zarządu Związku: 16 maja odbyło się Zgromadzenie delegatów i posiedzenie Zarządu (z tą datą Zarząd podjął uchwałę nr 13/2012); 23 października podobnie; Zgromadzenie i posiedzenie Zarządu (z tą datą Zarząd podjął uchwałę nr 24/2012); 19 grudnia podobnie: z tą datą Zarząd podjął uchwałę nr 28/2012.

Pytanie retoryczne – czy burmistrz Ryszard Soła pojechał w tych dniach do Złocieńca na Zgromadzenie jako delegat Gminy Łobez, czy na posiedzenie Zarządu jako zatrudniony w Związku pracownik??? Dla ułatwienia rozwiązania tej szarady dodatkowe pytanie – czy aby zatrudnieni członkowie Zarządu Związku nie mają obowiązku, wynikającego z tego zatrudnienia, stawiać się na Zgromadzeniach Związku? I zakończ rebusem

członkowie Zarządu występują na Zgromadzeniach – czy jako zatrudnieni członkowie Zarządu, czy jako delegaci gmin?

Odpowiedź wydaje się być z dziedziny parapsychologii lub psychiatrii klinicznej, ale to przecież materia samorządowa. Też materia prokuratora dotyka delikatnie, w uzasadnieniu do umorzenia śledztwa dotyczącego drugiego punktu, czyli „nienależnego wynagrodzenia” pobieranego przez burmistrza Łobza. Pisaliśmy o tym sporo, zauważając, że – w świetle wyroku WSA w Gliwicach, podtrzymanego przez NSA – burmistrzowie nie powinni być zatrudniani w zarządach związków gmin. Pomimo, że prokurator umarza tę sprawę, jednak zauważa ten zapis: „W przypadkach spornych w zakresie interpretacji w stosowaniu norm prawa samorządów i utworzonych odrębnymi przepisami organizacji międzygminnych instancją ostateczną w rozstrzygnięciu jest Naczelny Sąd Administracyjny. Jak ustalono, przedmiotowa sprawa nie jest objęta postępowaniem przed NSA. **Jednakże orzecznictwo powstałe na podstawie zbliżonych stanów faktycznych do objętego przedmiotem niniejszego postępowania wyjaśnia w istocie ważną kwestię.** W wyroku NSA z dnia 27.08.2013 r. sygn. II OSK 492/13 wskazano na zawarte w uzasadnieniu stanowisko WSA w Gliwicach (wyrok z dnia 5.11.2012 r. sygn. IV SA/GI 1490/11), **iż stosowne przepisy ustawy o samorządzie gminnym (art. 18 ust. 2 pkt 2) dają możliwość przyznania wynagrodzenia członkom organu wykonawczego (zarządu) danego związku, nie będącymi jednak wójtami, czy burmistrzami”** (podkreślenie moje).

Jak widać, to czym wielokrotnie pisaliśmy, jest dla prokuratora oczywiste, choć nic z tego nie wynika, gdyż stwierdza: „Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że omawiane w cytowanym wyroku kwestie odnoszą się wyłącznie do ocen z zakresu prawidłowości wydatkowania i wypłat środków pieniężnych przez związki międzygminne, nie zaś do oceny prawidłowości zachowania osób je przyjmujących”.

Teraz nad umorzeniem pochyli się sąd, który może je zatwierdzić lub zwrócić sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Kazimierz Rynkiewicz
Tekst ukazał się w
Tygodniku Pojezierza Drawskiego

Zarząd Powiatu nie zgodził się na zmianę koncepcji funkcjonowania placówki

Szpital w Połczynie znowu do wzięcia

(ŚWIDWIN) Jednak zapadła decyzja o rozwiązaniu umowy na dzierżawę szpitala w Połczynie-Zdroju. Musiało upłynąć wiele czasu i pojawić się wiele faktów, zanim Zarząd Powiatu dojrzał do zerwania umowy z katowicką spółką Szpitale Polskie. Szalę przeważała chęć zmiany przez spółkę koncepcji funkcjonowania szpitala, zmierzająca do likwidacji niektórych oddziałów, na co nie było przyzwolenia społecznego.

Przypomnijmy, że konflikty wokół szpitala ciągle przysparzały Zarządowi Powiatu problemy, z których musiał tłumaczyć się przed opinią publiczną. A to niezapłacone faktury firmom połczyńskim za remonty, a to niedotrzymywanie terminów tych remontów i zmiany firm je wykonujących, a to poślizgi z płatnościami czynszu, protest przed starostwem, a ostatnio domaganie się przez spółkę zatwierdzenia nowej koncepcji funkcjonowania szpitala w Połczynie. Część oddziałów miała być przeniesiona do dzierżawionego przez spółkę szpitala w Drawsku Pomorskim. Prezes Szpitali Polskich domagał się, by decyzja została podjęta do połowy czerwca. Zarząd Powiatu podjął więc decyzję – nie wyraził zgody na zmianę koncepcji i podjął działania zmierzające do rozwiązania umowy ze spółką.

O opinię na ten temat zapytaliśmy pana Marcina Olejnickiego z Połczyna-Zdroju, który zbierał podpisy w obronie szpitala i współorganizował protest przed starostwem.

– Dobrze się stało, chociaż dużo za późno, iż pan starosta wraz z zarządem powiatu przejrżeli na oczy i ujrżeli to, co dla wszystkich związanych ze szpitalem było oczywiste. Szkoda tylko zmarnowanego czasu i niepotrzebnych nerwów nas wszystkich. Przez brak decyzji w odpowiednim momencie szpital tracił na reputacji, a także pacjentów. Straciliśmy również wiele czasu, który powinien być przeznaczony na dostosowanie szpitala do norm unijnych.

Mimo wielokrotnych prób zwrócenia uwagi zarówno panu staroście jak i całej Radzie Powiatu na nieprawidłowości, poprzez zbiórkę podpisów, na spotkaniach, na pikiecie pod starostwem, byliśmy traktowani oraz przedstawiani jako ci, którzy



chcą wprowadzić zamęt w to, co według pana starosty i Rady Powiatu było prowadzone w sposób niemal wzorcowy, a nie trzeba było być znawcą ani ekspertem, by zauważyć, że były to plany i działania iście księżyce. Zostało to brutalnie zweryfikowane przez życie.

Mimo iż w końcu doszło do rozwiązania umowy ze spółką „Szpitale Polskie”, odnosi wrażenie, iż nasi władarze nie nauczyli się niczego na tej „lekcji” i dalej usilnie próbują brnąć w ten sam system i chcą oddać ponownie szpital w prywatne ręce, nie zostawiając sobie żadnej możliwości kontroli nad tym, co się dzieje w instytucji użyteczności publicznej i przy okazji nad naszym wspólnym dobrem. Obawiam się że rozwiązanie takie może po raz kolejny zakończyć się katastrofą i na ratunek dla szpitala będzie wtedy już za późno.

W wywiadzie telewizyjnym pan starosta zaznaczył, że przejmując szpital powiat będzie musiał ponieść wszelkie koszty związane z przystosowaniem go do standardów unijnych, co będzie dla powiatu katastrofą. Zapewne ma rację, lecz musi również przyznać, iż przez ostatnie pięć lat starostwo nie musiało inwestować żadnych pieniędzy w remonty ani utrzymanie szpitala, ale czerpało zyski z czynszu dzierżawnego za budynek, jak i za sprzęt, więc widząc, iż zarządzanie szpitalem przez katowicką spółkę jest nieudolne, powinno zawnoczyć przygotować się na taką ewentualność.

Mam nadzieję że następny operator, który wygra przetarg, nie nastawi się wyłącznie na czerpanie szybkich zysków, a co za tym idzie na destrukcję szpitala, a starostwo doładnie prześwietli potencjalnych zarządców oraz sprawdzi ich dotychczasowe dokonania – powiedział Marcin Olejnicki. KAR

Tekst ukazał się w
Wieściach świdwińskich

Eugeniusz Piecewicz pyta o podziemne bogactwa powiatu - powiat nie odpowiada

Przecież z NIK-iem NIKt się nie liczy

(ZŁOCIENIEC). W trakcie budowy są dwie biogazownie: przy ulicy Piaskowej i w Darskowie. W tym czasie zarząd powiatu drawskiego przygotowuje się do podjęcia współpracy prowadzącej do zaopatrzenia w energię ciepłą Domu Pomocy Społecznej w właśnie w Darskowie. Idzie o wykorzystanie alternatywnych, odnawialnych źródeł energii. Został przygotowany list intencyjny w celu nawiązania współpracy między powiatem drawskim i Polską Grupą Biogazowi Sp. z o.o. Docelowo doprowadzi do opracowania projektu budowlanego kolektora przesyłowego, określenia ewentualności służebności przesyłu, a w konsekwencji kosztów przedsięwzięcia, źródeł finansowania i kosztów dostaw ciepła dla DPS w Darskowie.

Elektrownia była. Będzie?

Jeśli idzie o grunt złocieniecki, to przypomnijmy, iż swego czasu miało być bardzo blisko pobudowania elektrowni wodnej na Drawie na uli-

cy Stanisława Staszica. Tymczasem owo zamierzenie jakby przetransponowano na remont mostu nad rzeką. Jeśli wiatraki okazują się tak aferalne, może warto by powrócić do zamysłu - elektrownia wodna na Drawie w Złocieniu? Za Niemca, tak można wyczytać w odpowiednich materiałach, elektrownia wodna z tego miejsca oświetlała miasto. Tego tematu w Złocieniu nie podejmuje się od 1945 roku. Wtedy to też ową elektrownię wodną żądni zdobywcy Rosjanie rozszabrowali do ZSRR i chyba zakazali jej wznawiania. Do dziś? Chyba ten prikaz już nie obowiązuje?

Żarciki pod duńskimi wiatrakami na polskiej ziemi

Co do wiatraków, to jeden z naszych polityków tak oto sobie żartował z Duńczykami, którzy upatrzyli ziemię polską na tego rodzaju szkaradztwa: - *Dobrze, będziecie mogli tu stawiać wiatraki, ale pod warunkiem; my to samo będziemy mogli robić w Danii.* - Duńscy stanow-

czo nie wyrazili zgody na tego rodzaju umowę.

Eugeniusz o pomoc poprosił posła

Jest jeszcze i temat energetyczny taki. Pasjonat Drawska Pomorskiego, Eugeniusz Piecewicz, kilka lat temu zwrócił się do władz powiatu drawskiego z prośbą o udostępnienie wyników badań mających na celu zlokalizowanie tutejszych bogactw podziemnych, naturalnych. Pośród ludu są na ten temat wieści takie: u nas jest ropa, tyle że na rozkaz z Moskwy nie można jej eksploatować. Nie trzeba być nawet zbyt gorliwym wędrowcem, by na tego rodzaju - w domyśle moskiewskie czopy, się natknąć. Ot, choćby w pobliżu Osieka Drawskiego. Wedle Eugeniusza Piecewicza, wspaniały miłośnik swego miasta od władz powiatu odpowiedzi nie otrzymał. Wspominam o tym, gdyż Eugeniusz problem przekazał na ręce posła Prawa i Sprawiedliwości Czesława Hoca, podczas spotkania w sali kon-

ferencyjnej byłego dworca PKP.

Glina sprzedana

A jak to wszystko jest ważne? Oto, jak wiadomo od dawna, główne złocienieckie bogactwo mineralne, glina, rozległe jej pokłady od dawna nie są już polskie. Tak oto, w tego rodzaju przeczwiczeniu nas uczestniczymy niemalże codziennie. Ludzie światli podpowiadają teraz, by wyjątkowo rzetelnie przyjrzeć się temu, co się zwie fotowoltaiką. By nie było tak, że będziemy mądrzy dopiero po raporcie NIK-u na ten temat. A wiemy przecież: co tam NIK, nikt się z NIK-iem nie liczy. I czy w końcu wiadomo już, w którą stronę popłyną te wszystkie ciepła, prądy, złotówki za nie. Ziemia polska, teraz już pod kilkuset wiatrakami, kryje nawet metale szlachetne. Z jakim narodem na świecie można dokonywać tego rodzaju transakcji? Tylko z Polakami, niegdyś Powstańcami!!!

Tadeusz Nosal

Czy to porażka jeziora Siecino i okolic?

(ZŁOCIENIEC). Wiesław, mieszkaniec wioski Cieszyno, twierdzi, że jego siedziba właściwie to od zawsze była turystyczna. - *Rolnikom nie wiodło tu się najlepiej. A teraz, to już można o nich zapomnieć. Nie ma czego żałować* - mówi Wiesław. - *Indywidualny rolnik nie wydoła, wszystko idzie w kierunku gospodarstw wielkoobszarowych.* - Tu padają nazwiska gminnych wielkich obszarników.

Wiesław im nie zazdrości, sam radzi sobie też nieźle, ale w zupełnie innej branży. - *Tu zawsze była turystyka. Mniej lub więcej. Z tym, że teraz nie ma takiego obłożenia, co kiedyś. Sezon, to raptem dwa miesiące.* -

Hałas weszły bez echa

Bez echa przeszło ograniczenie strefy ciszy na podchodzącym pod wieś jeziorze Siecino. Z jednej strony, ze szkodą dla jeziora, z drugiej - z pożytkiem dla przedsiębiorców turystycznych. To nie tylko rekreacja motorowo-wodna, ale i wędkarstwo, a nawet - narty wodne. Nikt tym razem nie oponował, a poprzed-

nio wszyscy: wtedy miała to być strefa ciszy.

Jezioro Siecino, i okolice, na hałasach z pewnością nie zyskają. Nie udało się w tak fantastycznym przyrodniczym zakątku kraju poczynić tak, jakby z natury rzeczy wynikało. Referendum w tej sprawie nie było, gdyż przecież ludzie na motory na Siecinie by się nie zgodzili.

Cieszyno

O samej wsi Cieszyno: „Malownicza wieś położona przy południowo-wschodnim brzegu jeziora Siecino. To jezioro rynnowe o powierzchni 788 hektarów i maksymalnej głębokości 48 metrów. Z uwagi na pierwszy stopień czystości wód, jest ono ulubionym jeziorem turystów.

Znajduje się tu wiele ośrodków wypoczynkowych. Centrum nurkowe i szkółka żeglarska. Wioska leży w granicach drawskiego Parku Krajobrazowego. W obszarze chronionego krajobrazu Pojezierze Drawskie oraz na terenie specjalnej ochrony ptaków Natura 2000 Ostoja Drawska. W centrum wsi, na niewielkim wzniesieniu, przy skrzyżowaniu

dróg stanął kościół ryglowy pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej. Wiek XVIII. Odrestaurowane wnętrze i liczne elementy wyposażenia wzbudzają zainteresowanie myśliwych. Poroża jeleni są jednym z elementów dekoracyjnych. Ponadto, w kościele znajduje się drewniana empora chórowa wsparta na czterech słupach, z których dwa środkowe są ozdobnie kręcone. Jest to budowa salowa, orientowana. Na brzegu jeziora jest położony pałac neorenesansowy z XIX wieku wraz z zabytkowym parkiem, w którym rośnie wiele unikatowych drzew.

Jest to budynek jednorodny stylowo, posadowiony na planie nieregularnego prostokąta z dwiema wieżami i ryzalitem przy fasadzie z werandą od strony elewacji ogrodowej. Elewacje pałacu są podzielone prostokątnymi oknami zamkniętymi łukami odcinkowymi. Wnętrze pałacu jest dwukondygnacyjne o nietypowym rozplanowaniu pomieszczeń. (...) Przez Cieszyno przebiega niebieski szlak rowerowy i zielony szlak pieszy. Ponadto, po byłym torowisku kolejowym przebiega trasa rowerowa Złocieniec - Połączyn Zdrój”.

Nieco dutków

Widać z powyższego, że zamiast w gminie dopracować się cyklicznego wydarzenia artystycznego, sportowego na miarę ogólnopolską, które by do nas zgromadzało wielkie rzesze turystów, tymczasem pomajstrowano przy ciszy na Siecinie, i to bez referendum w tej sprawie. Pójście po najmniejszej linii oporu, co tu kryć, przyczyni się do dalszej dewastacji tej niegdyś rzeczywiście dziewiczej okolicy. Cóż, tyle w głowach, co tylko aby do portfela. A i elity z tego nie będzie, tylko nieco dutków.

Słychać wokół

Najważniejsze chyba: nici z niedzisiejszych zamiarów dziewiczości Siecina i okolic. Widać, kultura Polaków nadal zmierza w kierunkach, których wyznacznikiem jest dewastacja nie tylko przecież Mazur. Czy niedługo podobny los czeka Siecino i jego okolice? Ważne i to: dzisiaj grube portfele nie należą przecież do naszych elit. Co tego rodzaju element potrafi zrobić nawet z całym krajem, widać wokół, i czuć. Już niedługo minimy Siecino nie tylko chyba z pozatykanymi uszami? (n)

Złocienianin Krystian Zalewski podwójnym mistrzem Polski: w biegu na 5000 metrów i na 3000 metrów z przeszkodami

Z MKS JUNIOR Złocieniec po tytuły mistrza Polski, i ... dalej, dalej

(ZŁOCIENIEC). W ostatnich dniach lipca w Szczecinie, na lekkoatletycznym stadionie imienia Wiesława Maniaka, miały miejsce 90. Mistrzostwa Polski w Lekkoatletyce.

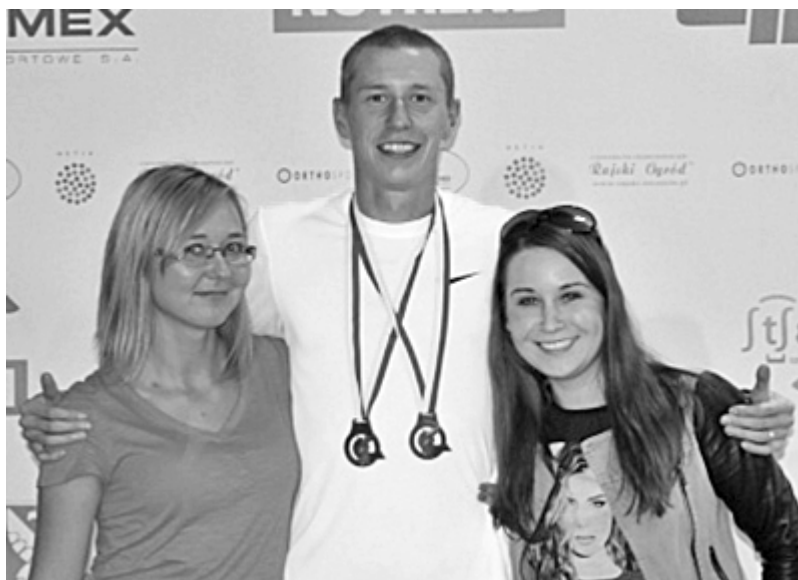
Nasz człowiek na Mistrzostwach Polski

Nas złocienian interesowały one szczególnie, gdyż mogliśmy na ekranach telewizorów oglądać w dwóch konkurencjach biegowych, na 5000 metrów i na 3000 metrów z przeszkodami, biegacza ze Złocienca, Krystiana Zalewskiego. Lekkoatleta mieszka na ulicy Adama Mickiewicza. Reprezentuje klub z Goleniowa BARNIM. Pierwsze kroki na bieżni stawiał w Międzyszkolnym Klubie Sportowym JUNIOR Złocieniec pod trenerską opieką Andrzeja Korola.

Ostatni jego wyczyn, to na początku czerwca czwarte miejsce w Rzymie w biegu na 3000 metrów z przeszkodami w szrankach renomowanej Diamentowej Ligi. Nasz biegacz był na mecie czwarty, pierwszy za czarnoskórymi konkurentami. Wynik 8:16,20. - *Rewelacja* - tak Krystian skomentował rezultat. To rekord życiowy przeszkodowca. Jednocześnie najlepszy tegoroczny wynik Europejczyka. Piąty wynik wszech czasów w Polsce.

Krystian ma głos

Powracamy do Szczecina, oddając głos Krystianowi. - *Start w Mistrzostwach Polski był praktycznie ostatnim sprawdzianem formy przed zbliżającymi się Mistrzostwami Europy. Pierwszego dnia odbył się bieg na 5000 metrów. Na liście startowej 18 zawodników. Tempo biegu od początku było wolne. Po pierwszym kole w 78 sekund (tempo na 3:15 na kilometr), na prowadzenie zdecydował się Damian Kabat, który „podkręcił” tempo biegu. Na pierwszym kilometrze zegar pokazał 3:00. Kolejne*



kilometry Damian poprowadził nieco szybciej; 2:53 - 2:56. I tak prawie do 4 kilometra. Prawie, ponieważ chwilę wcześniej, zgodnie z ustaleniami, wysunąłem się na prowadzenie i zaatakowałem. Prowadzenia nie oddałem już do samej mety. Wygrałem bieg w czasie 14:16,48. Drugi na mecie był Adam Czerwiński (14:17,33), a trzeci Damian Roszko (14:19,97). -

Teraz o 3000 m z przeszkodami

- Po dniu przerwy przyszedł czas na drugi bieg. Tym razem ten dla mnie ważniejszy, bo na moim koronnym dystansie 3000 metrów z przeszkodami. Przed rokiem na tym dystansie zająłem drugie miejsce. Na liście startowej 13 zawodników, a wśród nich obrońca tytułu z 2013 roku Mateusz Demczyszak oraz mistrz Polski z 2012 roku Łukasz Parszczyński. Tak, jak się spodziewałem, Mateusz z Łukaszem od początku narzucili mocne tempo, chcąc walczyć o minimum na Mistrzostwa Europy. Pierwszy kilometr pokonaliśmy w czasie około 2:47. Potem tempo nieco spadło - 2 kilometry pokonaliśmy w czasie 5:41. Zgodnie z tym, co ustaliliśmy z trenerem, decydujący atak miał nastąpić na około 600 metrów do mety. I tak też się stało. Pierwsze przyspieszenie przed rowem z wodą, a kolejne na 400 metrów do

mety. Ostatnie koło pokonałem poniżej 61 sekund. To zagwarantowało mi drugi złoty medal podczas 90. Mistrzostw Polski w Szczecinie. -

I tym sprzed telewizorów

- Dziękuję wszystkim, którzy przybyli na stadion w Szczecinie, aby mnie dopingować i tym, którzy kibicowali mi przed telewizorami. - (oprac. n)

Już nie chęć szczerza zrobi z ciebie trenera

Konieczne wykształcenie

(REGION). Wydział Szkolenia KOZPN poinformował: trenerzy pracujący z drużynami III ligi, Centralnej Ligi Juniorów i Ekstraligi Kobiet, w sezonie 2014/2015 muszą posiadać licencję minimum PZPNA. Odpierwszego lipca przyszłego roku minimum UEFAA.

Liga IV, okręgowki

Trenerzy pracujący z drużynami IV ligi muszą posiadać licencję PZPN A. Trenerzy pracujący z drużynami klasy okręgowej od pierwszego lica przyszłego roku będą musieli posiadać minimum licencję UEFAB. (kz)

III Liga Bałtycka

Drawa w test-meczu z Arkonią Szczecin

(DRAWSKO POMORSKIE). Drawa Drawsko Pomorskie pierwszy mecz w III Lidze Bałtyckiej rozegra w Koszalinie z Gwardią. Sobota, 9 sierpnia. Tymczasem pod wodzą trenera Łukasza Woźniaka sparowała u siebie z Arkonią Szczecin.

Szczecinianie to czwarta liga, ale Arkonia była też i w pierwszej lidze, dzisiejsza ekstraklasa. Gdy spadała z II ligi, w Pucharze Polski grała w Złocieniu z Olimpem. Wygrała 5:0. W jej bramce stał były bramkarz Olimpu. W drugoligowej Arkonii Szczecin grał też wychowanek Olimpu, pomocnik Wiesław Maciąg. W Przeglądzie Sportowym zawsze miał dobre notki od reporterów.

Młodzieżowiec z Pogoni Szczecin

Trzecia liga w Drawsku pokonała czwartą ligę ze Szczecina 3:1. Do przerwy było 1:0. Nie można jeszcze ostatecznie wyrokować o wyjściowym składzie Drawy. Dotychczasowe nabytki, to gracze doświadczeni w poważnych drużynach z tego poziomu. Patryk Galoch, strzelec pierwszej bramki, to młodzieżowiec Pogoni Szczecin. Po przerwie - po bramce Jaskólski i Brzeziański. (d)

Zaproszenie na 23 sierpnia, sobotę

Otwarty turniej szachowy

(ZŁOCIENIEC). Dodwudziestego pierwszego sierpnia, do czwartku, można się zgłaszać do otwartego turnieju szachowego.

Rywalizacja jest przewidziana (1) do osiemnastego roku życia i (2) powyżej tego wieku. Trofea do zdobycia to puchary. (1) Puchar Przewodniczącej Rady Miejskiej i (2) Puchar Burmistrza Złocienca. Początek gier godzina 10.00. W hali sportowej OSiR - u na ulicy Czaplincek 3. Telefon - 94360906. E-mail: osir.zlocieniec@wp.pl (osir)

Jeszcze długo, długo
nie narodzi się ktoś taki

„Kapela” zapowiada zakończenie sportowej przygody



(DRAWSKO POMORSKIE). Najważniejsza piłkarska wiadomość tych dni w regionie, to zapowiedź zakończenia kariery gracza trzecioliigowej Drawy Artura Kapelińskiego. Grał niemalże na wszystkich wysokościach rozgrywek w regionie. Mało brakowało, a byłby nawet piłkarzem szczecińskiej Pogoni. Ma za sobą epizod w USA. Bywało, że grał w obronie. Był wyborynym napastnikiem. Bywał pomocnikiem. Wiele razy to jego bramki, w trzeciej lidze też, decydowały o końcowym sukcesie zespołu.

Chciałoby się jeszcze

Być może, zobaczymy Artura w meczach Drawy II. Nie może być inaczej, na dźwięk tego nazwiska muszą rozbrzmiewać na stadionach oklaski. Nie wiadomo, kiedy znów narodzi się ktoś taki. (N)

Olimp płaci za harowę na treningach

(ZŁOCIENIEC). Będący w ciężkim reżymie treningowym Olimp Złocieniec w Szczecinku zagrał treningowo z Darzborem. To przeciwnik z czwartej ligi. Złocienianie przegrali 0:6. W bramce wystąpił Arek Jaworski. Puścił do siatki pięć piłek. Jego zamiennik, Kamil, powiedział: - *Arek nie miał nic do powiedzenia przy wszystkich golach. Ja puściłem pierwszą. Zagrałem niepełny kwadrans.* (s)

Futbol, futbol

A tak mamy w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Futbolowe bla-maże, z jakimi od wielu już lat mamy do czynienia w kraju, to też i diametralna zmiana w kibicowskim otoczeniu futbolu. Także dziennikarskim, publicystycznym. W skrócie pisząc, to znacznej części widzów na stadionach nie interesuje sport, futbol, a zaistnienia zupełnie od nich odległe. Przyczyn tego jest bardzo dużo, poważnie wskazują na nie tylko socjologowie, kulturoznawcy. Tu wyciągnę te dotąd niepodnoszone.

To już tylko kopana, nie piłka nożna, sport!

Kompletny brak w kraju nieokazjonalnej publicystyki piłkarskiej. Brak wolnych ogólnodostępnych mediów. Kompletnie zaniechanie pokazywania rozwiązań organizacyjnych obowiązujących w dobrych klubach Europy. Wycofanie się TVP z roli kreatora życia sportowego w kraju dzieci i młodzieży. Oddanie najstarszego dziennika sportowego w obce ręce (*Przegląd Sportowy jest niemiecki*). Czy aby nie jest tak, że obecna ekstraklasa piłkarska istnieje tylko po to, by przynosić zyski obcej stacji telewizyjnej? I grom hazardowym?

Sygnalizuję te dotąd nawet w skali kraju niepodnoszone zagadnienia, by wskazać, iż owo zaniechanie skutkuje wynaturzaniem futbolu, w tym i jego widzów. Wykluczania z życia społecznego milionów ludzi, w tym i dzieci - tego, jak owa pogarda dla człowieka skutkuje na stadionach piłkarskich, tu nawet nie dotknę. Na ten temat głosów nieco jest.

Mizéria futbolowa w mieście cudów

W Złocieniu, nie tylko ze względu na piłkarską mizérię wynikową, publiczność piłkarska gdzieś znikła. To bardzo poważne zagadnienie. W tym miejscu mamy obecnie najzagorzalszych fanów klubu. To oni robią wigor na meczach, ich atmosferę. Wzory czerpią z przekazów telewizyjnych, nie zawsze, oględnie mówiąc, kulturalnych. To z dużych stadionów na gminne, wiejskie boiska spłynęły wzory zachowań kibiców, których w Tygodniku zwę hardkibicami. Stacje telewizyjne, tak się składa, godnych pochwał zachowań kibiców nie pokazują. A już broń Panie Boże tych na wskroś patriotycznych. Jest nadzieja, że gdy

obecne proputinowskie władze naszego kraju, po tym, jak dotkliwie otrzymały po uszach od tegoż Putina, dozwolą telewizjom na pokazywanie zachowań na stadionach piłkarskich wyjątkowo godnych, wartych rozpropagowywania. Tych patriotycznych (Żołnierze Niezłomni, Powstanie Warszawskie) przede wszystkim. Bo kibic na stadionie musi dla sportu czymś żyć. Biliśmy Ruska w futbolu, ale i w lekkoatletyce pobiliśmy Amerykanów. Ograliśmy w piłkę nawet Brazylijczyków, i to w walce o trzecie miejsce na świecie. A to wszystko też z poczucia niewoli, z chęci wyzwolenia się, na początek poprzez sport. Z tych to powodów obecne „menda” wypaczają wydarzenia na stadionach piłkarskich. Bo Polak, szczególnie ten jeszcze z ikra, nie czuje się wolny choćby nie wiem co mu wpajano. Nie da się sportu wypreparować z historii jego kraju, ludzi. Nawet pieniądza ma narodowość, jak już się otwarcie nawet u nas mówi. Do tej pory Polakom wskano coś innego, by złotówka zmieniła narodowość. I zmieniła! Dla kogo zarabiamy niegdyś nasze banki? Dla pani? Dla pana?

Nikogo w Klubie

By mieć swój klub piłkarski, to trzeba w nim być. Mimo sporej grupy hardkibiców Olimpu, nikt z nich bliżej klubem się nie interesuje. Na treningi przychodzi niewiele osób, dwie, trzy. Ale z fanów najzagorzalszych nikt. Dosłownie. Wyobrażają sobie czytelnicy taką oto sytuację? Na murawie trenuje tylko dziesięciu piłkarzy, łącznie z juniorami, a na trybunach kibiców siedzi około trzydziestki. Jeden taki trening, drugi, i usłyszeliśmy w gminie niesamowity trzask. Ludzie wreszcie zażądali faktycznego klubu, prawdziwego piłkarstwa, sportu, szkolenia narzybku. Więc - nie ma w mieście tak naprawdę kibiców Olimpu. Tylko, ot tak sobie.

Nie o zaistnienie na trybunach stadionu wedle wzorów z trybun jakiejś tam Legii, Arki - w sporcie, w futbolu idzie. A o to, by potrafić w kraju tak to wszystko poorganować, by móc realnie myśleć o walce o tytuły mistrzów świata, Europy, o Ligę Mistrzów, bo to jest cel każdego piłkarza i kibica, trenera. Niemcy dziesięć lat temu zauważyli, że ich futbol jest w poważnym dołku. Zareagował rząd. Bo tam mają i rząd, i państwo. Po dziesięciu latach pracy, w tym roku zostali mistrzami świata. A my? Pod tymi rządami już siedem

lat, co zmieniliśmy w futbolu? Aprze-cież na tych obecnych rządowych picbuli głosowali też kibice. Po co? Po w nagrodę „góre kamieni”, by tylko na tym porzestać?

A w Złocieniu?

Władze obiekty pobudowały, bo to żadna sztuka. Wystarczy pieniądze w kasie gminy, przetargi. Zaś sztuką jest mieć w gminie piłkarską drużynę z prawdziwego zdarzenia, a tej tu już od lat nie ma. Dlaczego? Bo takie władze. A czy czasem tych władz nie wybierają też kibice Olimpu? Klub ma rocznej dotacji o wiele mniej od rocznych pensji samorządowych, chyba nawet kilkunastu osób pensje pobierających z samorządowej kasy! I to ty też tak wybierasz w wyborach samorządowych, kibicu. Zarzuć już więc te „legijne”, „arkowe” wzory hardkibicowania. Chcesz mieć w mieście prawdziwy klub piłkarski, zainteresuj się tym, co się w gminie dzieje. Może znajdziesz w niej nawet samorządowe pensje ponad dwa razy wyższe od dotacji dla klubu? Ręczę ci, znajdziesz! Teraz ewentualna znośna postawa Olimpu może sprawić, że te proporcje mogą jeszcze bardziej podskoczyć. Znow Olimpu może grać nie dla siebie, a w interesie pensyjnych. O atmosferę w mieście przecież idzie. I byle tylko przy korycie. W gminie polityka jest prowadzona pod pensje, nie pod wartości, którymi na codzien winien żyć człowiek. Tylko ktoś powyklejany życiowo, sprzedający i tchórzliwy, przyjmuje to codziennie za dobrą monetę, bo i jemu coś skapnie.

A za miedzami

W Drawsku Pomorskim mają trzecią ligę, Drawa II zagra w naszej okręgówce, Lech Czaplonek znów w lidze czwartej. Tylko tu u nas, w Złocieniu, ciągną plaża. Na okrągło. Wokół śmieją się z nas wniebogłosy. Nie zatykaćmy uszu, bo to z nas właśnie. Dokładnie. Olimp, Olimp - a my, co my? Nieco hałasów, takich z telewizji bardziej, nie z serc. Pora już najwyższa, by pohłasować oryginalnie, po swojemu. Innymi słowy, oddać mądry głos w wyborach samorządowych. Tu stadiony już są, bo to żadna sztuka. Sztuką jest mieć drużynę piłkarską. Prawdziwa zagra nawet bez stadionu. Bez prawdziwych kibiców nie da rady. A tak ciągle mamy w Złocieniu.

Tadeusz Nosel

Złocienianka zdobyła Matterhorn

Ola Waszczuk w Alpach na szczycie lodowca



(ZŁOCIENIEC). Miejscowość Zermatt w Szwajcarii w dniach osiemnasty - dwudziesty szósty lipca była stolicą światowych biegów na orientację. Zjechali zawodnicy z czterdziestu sześciu krajów, by się sprawdzić w tak ekstremalnych warunkach.

Przepustka do światowej elity

Reprezentowali pięćset siedemdziesiąt dwa kluby z całego świata. Zawody były rozgrywane na wysokości 3500 - 4000 metrów. Na tych wysokościach tlenu zaczyna już brakować. Swiss O Week to nazwa sześćoetapowych rywalizacji rozgrywanych co cztery lata, trwających

około tygodnia. Samo ukończenie zawodów jest uważane za przepustkę do światowej elity biegaczy na orientację.

„Młodzieżówka” w seniorkach

W zawodach wystartowała zawodniczka z Uczniowskiego Klubu Sportowego TRAPER Złocieniec, dobrze nam znana Aleksandra Waszczuk. Potraktowała start jako trening wysokogórski celem przygotowania formy na mistrzostwa Polski. W porozumieniu z trenerem wystartowała w elicie, w seniorkach (*Ola pierwszy rok jest młodzieżowcem*). Wszystkie etapy ukończyła w okolicach środka stawki. (n)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENIECU

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

W wakacje

Podczas wakacji Msza święta w dni powszednie o godzinie 18.00. W sobotę o godzinie 19.00 już jako Niedzielną. W niedziele nie jest odprawiana Msza święta o godzinie 17.00. Filie: Cieszyno - godzina 10.15, Bobrowo - godzina 13.00.

Kancelaria

Podczas wakacji otwarta we wtorki od 16.30 do 18.00. W czwartki od 16.30 do 17.30. W nagłych wypadkach, czyli posługa sakramentalna (sakrament chorych) i ustalenie pogrzebu - prośba o kontakt telefoniczny; 888 186 288.

Tydzień

Na trzeci sierpnia przypadła I Niedziela miesiąca. Miesiąca trzeźwości, pielgrzymek i ważnych historycznych wydarzeń w naszej Ojczyźnie. W tym tygodniu wspominamy: w poniedziałek wspomnienie świętego Jana Marii Vianneya; w środę Święto Przemienienia Pańskiego; w czwartek I Czwartek miesiąca; w sobotę Święto świętej Teresy Benedykty od Krzyża - patronki Europy.

Wycieczki z Caritas Parafii

Parafialna Caritas organizuje następujące wycieczki wakacyjne: (1) 23 sierpnia (sobota) - wycieczka hi-

storyczna po Wale Pomorskim. Zwiedzanie przewodnikiem obiektów militarnych z II wojny światowej - w Szczecinku i Bornem Sulinowie oraz OFLAGU II w pobliżu Bornego Sulinowa. (2) 30 sierpnia w sobotę wycieczka krajoznawcza do Wolińskiego Parku Narodowego i Kamienia Pomorskiego. Odwiedzimy też Międzyzdroje. Zapewniamy autokar, przewodnika, ubezpieczenie, jeden posiłek, wodę, bilety wstępu do obiektów. Wycieczka z konkursem i nagrodami. Koszt: dorośli 20 złotych, dzieci i młodzież szkolna 15 złotych. Zapisy po każdej Mszy świętej w zakrystii u Pana Jana.

Zbiórka CARITAS

W niedzielę 31 lipca parafialna Caritas zebrała do puszek 540 zł. Bóg zapłać.

Zapowiedzi przedślubne

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Magdalena Koprowska i Damian Strzelczak. *Zapowiedź pierwsza.*

Zmarli

W minionym tygodniu z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności odeszła: śp. Natalia Piskunowicz. *Dobry Jezu a nasz Panie...*

PARAFIA MARYI WNIĘBOWIĘCIEJ

Tydzień

W tym tygodniu przypada I Czwartek miesiąca. Msza święta o powołania kapłańskie i zakonne o godzinie 18.00. Po Mszy świętej nabożeństwo powołaniowe i spotkanie formacyjne z Braćmi Zewnętrzny.

PIKNIK TRZECHPOKOLEŃ

W przyszłą niedzielę 10 sierpnia zapraszamy na festyn: *Piknik Trzech Pokoleń*. Miejscem spotkania amfiteatr Między Mostami w godzinach od 14.00 do 19.00. W programie: zabawa przy dobrej muzyce, loteria fantowa, rozgrywki sportowo-rekreacyjne, konkursy, atrakcyjne nagrody!!! Festyn jest organizowany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Stowarzyszenia - Kluby Abstynenckie oraz przez naszą parafię. Szczegółowy program na plakatach.

15 Sierpnia

W przyszły piątek 15 sierpnia Uroczystość Wniebowzięcia Naj-

świętszej Maryi Panny; odpust w naszej parafii. Msze święte według porządku niedzielnego. Po każdej Mszy świętej święcimy owoce i zioła. Uroczysta suma o godz. 12.30. Po sumie procesja Eucharystyczna wokół kościoła. Mszy świętej odpustowej przewodniczyć będzie i kazanie wygłosi ksiądz Paweł Szymanowski Zmartwychwstaniec. Prosimy serdecznie o uczestnictwo wszystkie grupy parafialne wraz z feretronami i sztandarami. Wszystkich parafian zapraszamy do wspólnego świętowania.

Kancelaria

W wakacje kancelaria parafialna czynna jest we wtorki w godzinach od 10.00 do 12.00. Od poniedziałku do piątku po Mszy świętej wieczornej.

Odeszły do wieczności

W ostatnim czasie odeszły do wieczności: śp. Emilia Kowalczyk, lat 65 i śp. Maria Kuś, lat 80. *Wieczny odpoczynek...*

Rekord się ostał. W tym roku tylko (?) siedem sztuk

Gdzie jest tata lub mama?



(ZŁOCIENIEC). Zawsze, gdy łabędzie ochoczo wychodziły na Drawę z każdorocznym potomstwem, młodą towarzyszyła para rodziców. Jak nas poinformowali stały bywalec nad rzeką, Czesław, zaobserwowany przez niego łabędzi rekord, to ośmiornolodych.

Gdzie jest tata lub mama?

W tym roku młodzieży jest sie-

dem sztuk. Jednak tylko jeden z rodziców. Co się stało z drugim, trudno dociekać. Wypadki z ubiegłych lat: (1) zaplątanie się ptaka w żyłkę wędkarską, (2) połknięcie kotwiczki przygotowanej na ryby, (3) padł łupem drapieżników.

Jeśli ktokolwiek z czytelników cokolwiek wie o losach w tych dniach na Drawie brakującego łabędzia, prosimy o przekazanie nam tej informacji. (N)

Czwarta edycja

Mistrzostwa w chodzeniu po Drawie

(DRAWSKO POMORSKIE). Starosta Drawski oraz Land Rover Club PL zapraszają na kolejną edycję mistrzostw w chodzeniu po Drawie. Odbędą się w niedzielę 17 sierpnia.

Po Drawie???

To otwarty amatorski marsz przeprawowy, wzbogacony o rozmaite przeszkody i zadania. Spotkanie uczestników o godzinie 10.30 na moście betonowym przez Drawę, w ciągu drogi leśnej z Karwic lub Kopotopu do Siennicy, w pobliżu wpływu Drawy z jeziora Lubie. Start o godzinie 11.00. Trasę pokonujemy własnym rytmem bez pomiaru czasu.

Nieco szczegółów

Wśród uczestników imprezy, którzy wykonają przynajmniej połowę zadań, zostaną rozlosowane nagrody rzeczowe. Uczestnictwo w imprezie jest nieodpłatne. Organizator zapewnia medyczne zabezpieczenie trasy, ognisko wraz z wyżywieniem oraz miejsce parkingowe.

Zgłoszenia

Zgłoszenia będą przyjmowane do 13 sierpnia (podajemy datę urodzenia, nr kontaktowy oraz pesel - dla celów ubezpieczeniowych).

Zapisy i szczegółowe informacje: tel. 94 36 301 85 (Karolina Podolska) lub mailowo: turystyka@powiatdrawski.pl. (sd)

SZANTY 9. 08. 2014, godz. 20.00 nad jeziorem LUBIE



wystąpi zespół „STARY SZMUGLER”

Cena biletu: 20 zł

Bilety do nabycia w biurze ZOK od PN - PT od godz. 7.00 - 15.00, w kasie kina Mewa od CZW - ND w godz. 15.00 - 21.00, i Gospodarstwie „Ryby Lubie” (w dniu koncertu) rezerwacja - tel. 609 134 222



Gospodarstwo agroturystyczne - Lubieszewo 43

SKUP ZBÓŻ

DODATKOWO SKUPUJEMY:
RZEPAK I ŁUBIN

AGRO-BUSINESS - atrakcyjne ceny, krótki termin płatności
- posiadamy własny transport

Marcin Pietraszek tel. 501-318-555, tel. 603-129-069

aw-i-n
Piotr Skrzyżczak
Licencja zarządcy nieruchomości
Nr 11768 UM i RM

Drawsko Pomorskie
Ul. Złocieniecka 23
tel/fax: 94 363-40-05 ;
509-268-524

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m² w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezpłatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot

USŁUGI POGRZEBOWE

„Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI

- ❖ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ❖ Kremacja zwłok
- ❖ Wieńce, wiązanki
- ❖ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”